ROK V. 9 KWIETNIA 1939 R. NR 15

POLSKA

NIE JENO LICZBA MY ALE I SIŁA



W czasie II Zjazdu powołany został na Wawelu Światowy Związek Polaków z Zagranicy — reprezentacja całej Polonii zagranicznej.

JEST NAS POLAKÓW POZA GRANICAMI PAŃSTWA POLSKIEGO

8.500.000

NASZYMI PRZYKAZANIAMI SĄ PRAWDY POLAKÓW Z NIEMIEC:

JESTEŚMY POLAKAMI

WIARA OJCÓW NASZYCH JEST WIARĄ NASZYCH DZIECI

POLAK POLAKOWI BRATEM

CODZIEŃ POLAK NARODOWI SŁUŻY

POLSKA MATKĄ NASZĄ NIE WOLNO MÓWIĆ O MATCE ŹLE

●

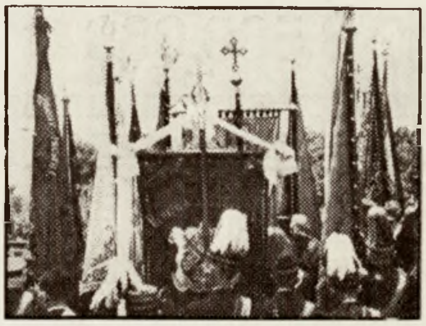
TEGOROCZNY ZJAZD POLAKÓW Z ZAGRANICY W WARSZAWIE BĘDZIE JESZCZE JEDNYM ŚWIADECTWEM WSPÓLNOTY NARODOWEJ WSZYSTKICH POLAKÓW W ŚWIECIE



Sejmik Polaków ze Śląska Opolskiego na Górze św. Anny.

Półtora miliona Polaków w Niemczech

Blisko półtora miliona Polaków przebywa w granicach Rzeszy Niemieckiej. Jest to największe skupienie Polaków w państwach graniczących z Polską. Ponad milion Polaków w Niemczech to ludność autochtonna, mieszkająca od niepamiętnej przeszłości na ziemiach swych dziadów i pradziadów — na Śląsku Opolskim, Pograniczu Pomorskim, Mazurach i Warmii. Poprzez słupy graniczne widzi ona rosnącą z dnia na dzień potęgę Państwa Polskiego i dumna z osiągnięć swych braci w Państwie mocno stoi przy Polskości.



Poczty sztandarowe polskich górników w Westfalii.

Pozostała część Polaków w Niemczech to robotnicy-emigranci Polacy w Westfalii i Nadrenii oraz kilku lub kilkunastotysięczne kolonie polskie w wszystkich większych miastach Rzeszy. Przybyli oni tutaj w poszukiwaniu pracy a chociaż, nie mogą tak jak Polacy na polskich obszarach etnograficznych umacniać swego poczucia narodowego świadomością, że w ziemię, na której pracują wsiąkał przez wieki pot i krew ich ojców i dziadów, jednak usilnie dbają o utrzymanie w sobie ducha narodowego.

Wszyscy Polacy w Rzeszy łączą się w jednej organizacji — Związku Polaków w Niemczech, który pracuje już 17 lat.

W walce o należne prawa pomaga Polakom w Niemczech pra-



Procesja Polska w dniu Bożego Ciała na Pograniczu Pomorskim.



Zjazd młodzieży polskiej z Westfalii i Nadrenii w r. 1937.

sa — 6 dzienników i kilkanaście pism periodycznych.

Głównym zadaniem organizacji polskich w Niemczech jest praca nad utrzymaniem polskości młodego pokolenia, bo tylko 5% — 150 tysięcznej rzeszy dzieci i młodzieży polskiej w Rzeszy może uczyć się w szkołach języka ojców.

Ale żaden Polak Polakiem być nie przestanie. Przynależności do Narodu, którą otrzymało się poprzez krew matki nic nie może zmienić. Hymnem Polaków w Niemczech jest:

I nie ustaniem w walce
Siłę słuszności mamy
I mocą tej słuszności
Wytrwamy i wygramy!

A jaka ich jest postawa wobec życia, mówi o tym styczniowy numer „Polaka w Niemczech":

„My Polacy w Niemczech od lat apostołujemy prawdę o sile serca. My bowiem, którzy wieki już na swej ojcowiźnie trwamy, sobą świadczymy tę prawdę.

Cóż bowiem matki nasze w ciągu długich wieków przekazywać dzieciom mogły? Bogactwa, klejnoty, złoto?

Nie. Nim ojciec synowi ziemię przekazał, matka musiała synowi serce dać miłujące, wierzące, kochające wszystko, co swoje, co polskie.

Wtedy dopiero pewnym było to, iż ojcowizna w godne ręce przejdzie, że syn ziemię ukocha, bo to swoja ziemia, jak swoja jest ta mowa, której go matka przy pacierzu uczyła.

Ciężkieśmy lata już przeszli. I wytrwaliśmy.



W polskiej ochronce w Niemczech.

Trzeba, aby każdy Polak w Niemczech potroił swe siły i pracował i walczył w dwójnasób. Dla nas nie ma świąt ni wytchnienia".



Ze Zjazdu młodzieży polskiej na Śląsku Opolskim.



ŁOTWA. — Obchód rocznicy powstania listopadowego w Rydze.



ŁOTWA. — Dożynki w wykonaniu harcerzy polskich z Rygi.



RUMUNIA. — Polska dziatwa na ulicach Czerniowiec.

900.000 Polaków w Z. S. R. R.

Wschodnia, 1400-kilometrowa granica polsko-sowiecka odcięła od Macierzy blisko milion Polaków. Od czasu do czasu podają o nich jakąś wiadomość źródła sowieckie, ale poza tym od lat ani słychać o nich, a te setki tysiące Polaków w Sowietach to jedyna martwa pozycja w rachunkowych księgach Narodu Polskiego.

A pozostało naszych braci w Z.S.R.R. wg. źródeł sowieckich z r. 1926 — 808.000, wg. obliczeń polskich ponad 900.000. Więcej niż połowa ok. 500 tysięcy — na Ukrainie, 100.000 na Białorusi, 200 tysięcy w Rosyjskiej Feder. Rep. Rad., reszta kilkadziesiąt tysięcy Polaków rozrzucona jest po całej Rosji europejskiej i azjatyckiej — od Mongolii po Wołgę, od Kaukazu po Morze Białe.

Od lat kilkunastu wszelkie drogi do Polaków w Z.S.R.R. są zamknięte. Może uda się kiedyś polepszyć stan dzisiejszy? Niewiadomo.

200.000 Polaków na Litwie

Polacy stanowią dziesiątą część mieszkańców Litwy. Rozrzuceni po całym kraju są to potomkowie dawnej szlachty i mieszczaństwa polskiego ziem litewskich. Przez pierwsze dwadzieścia lat Niepodległości Państwa Polskiego Polonia litewska była zupełnie niemal odcięta od Macierzy. Dopiero od wypadków marcowych 1938 r. kiedy dzięki stanowczemu stanowisku całego Narodu i kierowników polskiej polityki zagranicznej zostały nawiązane normalne stosunki między Polską i Litwą położenie mniejszości polskiej na Litwie uległo zasadniczej zmianie.

Polonia litewska zorganizowana jest w kilku związkach. Pracę na polu oświatowym prowadzi Polskie Towarzystwo Pochodnia, w którego 3 gimnazjach w Kownie, Poniewieżu i Wilkomierzu kształci się młodzież — przyszli kierownicy Polonii tamtejszej. Polska młodzież akademicka studiująca w Kownie zrzeszona jest w Zjednoczeniu Studentów Polaków.

Prasa polska na Litwie — to Dzień Polski, Chata Rodzinna i

Głos Młodych — miesięcznik redagowany przez młodą Polonię litewską.

Dzisiaj należy wierzyć, że stosunki władz litewskich do Polaków w Litwie nigdy już nie zakłócą przyjaźni obu krajów, mających wspólną piękną przeszłość i wspólne interesy.

Łotwa — 75.000 Polaków

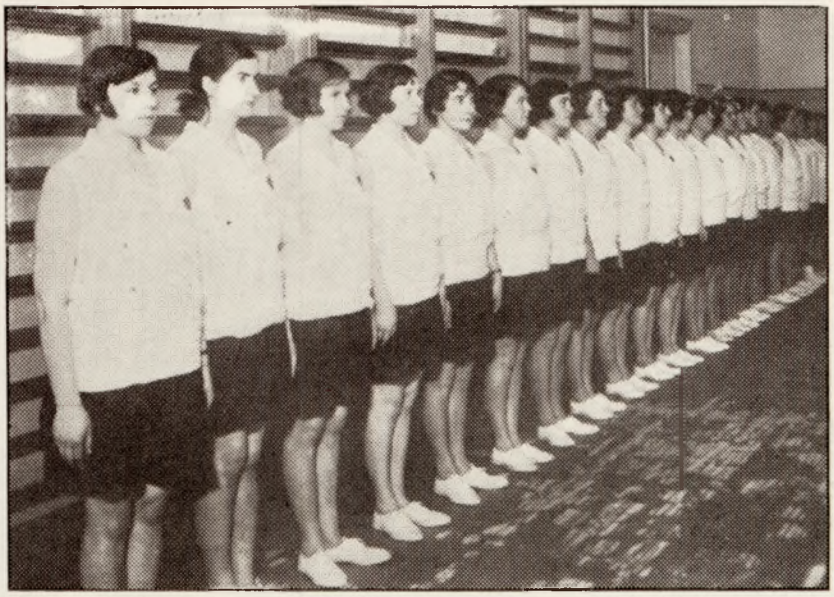
Republika Łotewska posiada w swych granicach 75.000 Polaków. Połowa Polonii łotewskiej zamieszkuje ziemie pograniczne — dawne Inflanty Polskie. Kolonia polska w Rydze liczy 16.000 osób.

Mimo szeregu trudności Polacy na Łotwie przejawiają żywą działalność organizacyjną. Na czele stowarzyszeń młodzieżowych stoi Harcerstwo, realizujące w kilkunastu drużynach męskich i żeńskich hasła wychowywania dobrych synów Narodu Polskiego. Pracę świetlicową prowadzi Związek Polskiej Młodzieży Katolickiej. Organem prasowym Polonii łotewskiej jest tygodnik „Nasze Życie“ redagowany przez przedstawicieli młodego pokolenia.

Rumunia — 80.000 Polaków

Na przeciwległym krańcu granic Rzeczypospolitej w Rumunii przebywa 80.000 Polaków. Polonia Rumuńska o charakterze głównie rolniczym grupuje się na Bukowinie — 65.000 i w Besarabii — 15.000. Naczelną organizacją Polaków w Rumunii jest Związek Stowarzyszeń Polskich w Rumunii, do którego należy około stu organizacji zawodowych, kulturalno-oświatowych i sportowych. Centrum życia polskiego są Czerniowce, gdzie też wychodzi jedyne pismo polskie — Kurier Polski w Rumunii. W mieście tym znajduje się także gimnazjum polskie.

Szkolnictwem polskim zajmuje się Polski Związek Szkolny w Rumunii, życiem sportowym — Komitet Wychowania Fizycznego, pracę wychowawczą prowadzi Związek Harcerski, do którego należy około tysiąca chłopców i dziewcząt.



LITWA. — Polska drużyna gimnastyczna w Kownie.



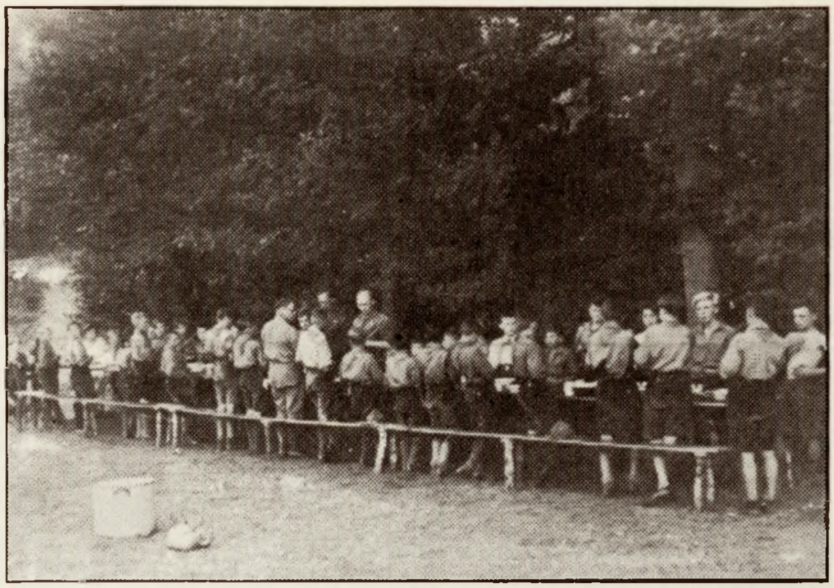
LITWA. — Przed gimnazjum polskim w Poniewieżu.



RUMUNIA. — Pochód na 3-go maja w Czerniowcach.



FRANCJA.—Inauguracja Związku Polaków 11 grudnia 1938 r.



BELGIA. — Polski obóz harcerski w Limburgii.



DANIA. — Zlot młodzieży polskiej w Maribo.

500.000 Polaków we Francji

Największa wychodźcza grupa polska w Europie — półmilionowa Polonia francuska ma piękne sięgające czasów napoleońskich tradycje i wielkie dla życia gospodarczego Francji zasługi.

Potomkowie emigrantów napoleońskich i z czasów powstania listopadowego zajmują dziś najwybitniejsze miejsca w świecie kulturalnym i naukowym Francji. Instytucje takie jak Biblioteka Polska w Paryżu, która święci 100-lecie swego istnienia w roku bieżącym, nazwiska takie jak Curie-Skłodowska, Strowski i setki innych świadczą o wielkim wkładzie kultury polskiej do kultury francuskiej. Dzisiejsza jednak emigracja to przede wszystkim emigracja powojenna, kiedy setki tysięcy Polaków przybyło, aby odbudowywać zniszczone wojną światową państwo francuskie.

Olbrzymia większość Polonii francuskiej to robotnicy i górnicy północno-wschodniej Francji. Około 30.000 Polaków zamieszkuje Paryż, trzecim wreszcie skupieniem są rolnicze okolice Tuluzy.

Ostatnią cenną zdobyczą organizacyjną Polonii francuskiej jest powołanie w końcu ub. roku centralnej organizacji Związku Polaków we Francji na miejsce dawnej Rady Porozumiewawczej Związków Polskich. Zrzesza on szereg stowarzyszeń kulturalno-oświatowych, kombatanckich, kobiecych, które pracują nad wychowaniem dobrych Polaków-obywateli francuskich. Prasa polska we Francji doskonale rozwinięta to przede wszystkim trzy wielkie dzienniki o łącznym nakładzie około 80.000 egz. Narodowiec, Głos Wychodźcy i Wiarus Polski i kilkanaście pism periodycznych.

Doskonale rozwinięte życie organizacyjne, istnienie organizacji centralnej, wysoko postawiona prasa polska — wszystko to każe Polakom we Francji patrzyć spokojnie w przyszłość.

Belgia — 35.000 Polaków

Sąsiednia Belgia liczy 35.000 Polaków. Są to także przede wszystkim górnicy. Polonia belgijska skupia się w dwóch ośrod-

kach — Limburgii i okręgu Liège-Charleroi. Naczelną jej organizacją jest Centralny Związek Towarzystw Polskich w Belgii.

Wysoko stojące szkolnictwo polskie w Belgii, gdzie w języku polskim uczy się ponad 1500 dzieci, przyjazny stosunek władz belgijskich do kolonii polskich — ułatwiają swobodny rozwój życia narodowego 35-tysięcznej rzeszy Polaków w Belgii.

Polacy w Holandii i Luxemburgu

Ponad 6.000 Polaków w Holandii i 3000 w Luksemburgu to także górnicy i hutnicy. Życie organizacyjne Polonii holenderskiej rozwija się bez przeszkód. Wszystkie Stowarzyszenia należą do Zw. Polskich Towarzystw w Holandii.

Praca oświatowo-wychowawcza prowadzona jest w szkołach, kursach i kółkach samokształceniowych, gdzie też uczęszczają prawie wszystkie dzieci polskie.

12.000 Polaków w Danii

W granicach państwa duńskiego przebywa 12.000 Polaków zrzeszonych w Związku Polaków w Danii z siedzibą w Naskov. Wykazują oni olbrzymią ruchliwość organizacyjną i utrzymują żywy kontakt z Ojczyzną. Wielką rolę wychowawczą spełnia Harcerstwo, które posiada tu kilka drużyn. Polacy duńscy to głównie zamożni rolnicy i hodowcy.

Polacy na Węgrzech i w Jugosławii

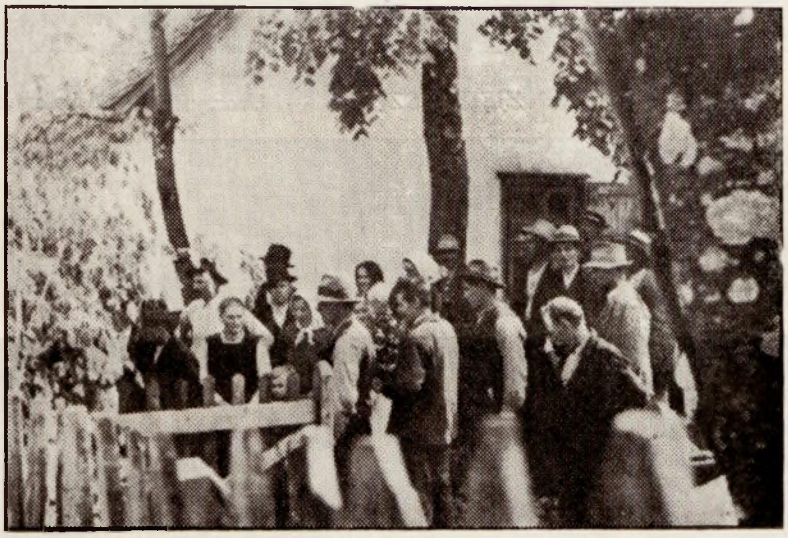
Nie tylko na zachód emigrowali Polacy. Oprócz skupień w Francji, Belgii, Holandii i Danii, mamy 7.000 rzeszę Polaków na Węgrzech i 25.000 Polaków w Jugosławii. Są to dawni obywatele Austro-Węgier, którzy przed wielką wojna z przeludnionej Małopolski przenieśli się na żyzne ziemie węgierskie i bośniackie.

* * *

Niema państwa w Europie, w którym nie byłoby kolonii polskiej. I tak poza wymienionymi większymi skupieniami — w Bułgarii jest 500 Polaków, Turcji — 1000, Estonii—2000, Finlandii — 700, Szwecji—700, Anglii—3000, Italii—700, Szwajcarii—500 Polaków.



FRANCJA. — Drużyny Związku Strzeleckiego na ulicach Lens.



JUGOSŁAWIA. — W zagrodzie rolnika polskiego.



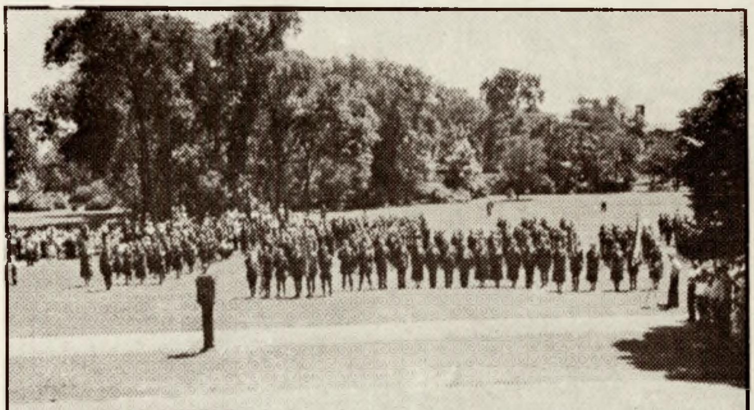
WĘGRY. — Kolonia polska w Budapeszcie.



STANY ZJEDNOCZONE. — Uroczystość polsko-amerykańska w Milwaukee.



STANY ZJEDNOCZONE. — Organizacje polskie na ulicach Chicago w dniu święta narodowego.



STANY ZJEDNOCZONE. — Z życia harcerstwa polskiego.

Polacy w U.S.A. — 4.500.000.

Cztery i pół milionowa Polonia w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej to nie mniejszość narodowa, ale pełnoprawna grupa członków społeczeństwa amerykańskiego. Grupa, która równie, a może i więcej niż inne emigracje europejskie dołożyła swej krwi i trudów dla wzrastającej wciąż potęgi Stanów Zjednoczonych.

Od nazwiska Polaka Zborowskiego, który przybył do Stanów w r. 1679, poprzez Sadowskiego — pierwszego kolonizatora nad Missisipi, poprzez bohaterów narodowych Polski i Stanów Zjednoczonych — Kościuszkę i Pułaskiego poprzez wychodźców politycznych w XIX wieku — że wspomnimy Józefa Karge, Włodzimierza Krzyżanowskiego, aż do dzisiejszych najwybitniejszych przedstawicieli Polonii amerykańskiej, zajmujących wysokie stanowiska w hierarchii państwowej i naukowej Stanów Zjednoczonych — ciągnie się długa galeria wielkich Polaków, którzy swe zdolności i siły ofiarowali gościnnej ziemi amerykańskiej.

Dzisiejsza Polonia amerykańska to głównie emigranci z Polski, którzy nieprzerwaną falą płynęli do Stanów od lat siedemdziesiątych



STANY ZJEDNOCZONE. — Obóz harcerstwa polskiego Z. N. P. w Chicago.

ubiegłego stulecia do dni ostatnich. Zdobycze organizacyjne, gospodarcze i kulturalne Polaków w Stanach Zjednoczonych są olbrzymie. Wszystkie organizacje polskie—od największych, które jak Związek Narodowy Polski, Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie i Związek Polek liczą setki tysięcy członków każda i posiadają majątki o wartości dziesiątek milionów dolarów — do najmniejszych organizacji zawodowych i kulturalno-oświatowych—jednoczą się w Radzie Polonii Amerykańskiej.

Pracę nad utrzymaniem polskości prowadzi doskonale rozwinięta i stojąca na wysokim poziomie technicznym prasa polska w Ameryce, której około 100 czasopism i dzienników posiada łączny nakład setek tysięcy egzemplarzy. Do polskich szkół parafialnych uczęszcza około 300.000 dzieci polskich. Liczne kolegia i seminaria polskie przygotowują młodzież do studiów wyższych.

Polonia Amerykańska wielkie ma zadania przed sobą — jest i być musi pomostem kulturalnym i gospodarczym między Polską i Stanami Zjednoczonymi. Z jej pracy dotychczasowej widać, że docenia swe obowiązki.



STANY ZJEDNOCZONE. — Procesja polska w Los Angeles w dniu Bożego Ciała.



STANY ZJEDNOCZONE. — Tańce polskie w czasie święta 3-go Maja w Detroit.



KANADA. — Polacy na ulicach Montrealu.



BRAZYLIA. — Na kolonii polskiej.



BRAZYLIA. — Pierwsze zabudowania po przybyciu z Polski.

150.000 Polaków w Kanadzie

O ile Polonia w Stanach Zjednoczonych skupia się przede wszystkim w miastach, to przeważająca część 150.000 tysięcznej rzeszy Polaków w Kanadzie zajmuje się rolnictwem. Na olbrzymich żyznych obszarach środkowej i wschodniej Kanady rzucone są szeroko polskie farmy. Skupiają się one najbardziej w okolicach Winnipegu, które to miasto, siedziba głównych organizacji polskich, jest stolicą Polonii Kanadyjskiej.

Mimo, że poszczególne osiedla czy nawet pojedyńcze farmy polskie oddalone są często od siebie o dziesiątki i setki kilometrów, życie organizacyjne Polaków w Kanadzie rozwija się doskonale. O sprężystości organizacyjnej świadczy zebranie w bardzo krótkim czasie zadeklarowanej sumy 10.000 dol. na Dom Polaków z Zagranicy, w czem Polonia kanadyjska chlubnie wyprzedziła wszystkie inne grupy Polaków z Zagranicy.

Centralną organizacją wychodztwa polskiego jest tu Zjednoczenie Zrzeszeń Polskich w Kanadzie, rozwijające żywą akcję na polu wychowawczym. Istnieje w tym celu specjalny Wydział Młodzieży, Harcerstwa i Wychowania Fizycznego przy Radzie Naczelnej Zjednoczenia.

Polacy w Meksyku

W trzecim wielkim kraju Ameryki Północnej — Meksyku przebywa ponad 5000 Polaków, którzy jednak ze względu na wielkie rozrzucenie po kraju nie są zorganizowani.

300.000 Polaków w Brazylii

Ogólna ilość Polaków w Ameryce Południowej obliczona bywa na 400 tysięcy ludzi. Trzy czwarte tego t. j. 300.000 Polaków to mieszkańcy południowych stanów Brazylii, przybywający tu od 1875 roku. Choć masowa emigracja rozpoczęła się sześćdziesiąt lat temu jednak znanych jest wiele nazwisk Polaków, którzy już wcześniej oddali wielkie usługi Brazylii. Równocześnie z rolnikami polskimi

przybywali do Brazylii polscy uczeni, inżynierowie i działacze oświatowi. Nie tylko ułatwiali oni warunki życia polskiemu koloniście, ale swymi zdobyczami naukowymi przyczyniali się do rozwoju Brazylii. Wystarczy wspomnieć tu nazwiska Przewodowskich, Rymkiewicza, Brodowskiego, Chrostowskiego i innych.

Wychodzcy polscy zamieszkali głównie stan Parana (200.000) Santa Catharina i Rio Grande Sul, doskonale rozbudowali gospodarczo te tereny, to też były one niejednokrotnie przykładem dla Brazylijczyków czy innych emigracji.

Życie organizacyjne i szkolnictwo rozwijało się do niedawna doskonale. Istniało około 300 organizacji, które łączyły się w Centralnym Związku Polaków, z siedzibą w Kurytybie. Młodzież zorganizowana była w związku sportowo - wychowawczym „Junak", do szkół polskich uczęszczało około 12.000 dzieci. Dopiero w r. 1936 władze brazylijskie rozpoczęły gwałtowną akcję przeciw mniejszościom, co dotknęło także Polonię bardzo dotkliwie. Cały dorobek organizacyjny, szkolnictwo, ruch spółdzielczy wszystko to zostało przekreślone kilkoma dekretami, których autorowie zapomnieli o zasługach Polaków dla rozbudowy Brazylii. Niestety, w chwili dzisiejszej nic nie wróży szybkiego końca tej „nacjonalizacji", jak nazywają swą akcję władze brazylijskie.

Argentyna — 70.000 Polaków

W granicach Republiki Argentyńskiej przebywa ok. 70.000 Polaków. Przybywali oni jak wychodzcy brazylijscy od osiemdziesiąt lat ubiegłego stulecia aż do dni ostatnich. Wychodztwo polskie w Argentynie składa się z dwóch wyraźnych grup — rolniczej i robotniczo - rzemieślniczej. Rolnicy zamieszkują zwartą masą terytorium Missiones na pograniczu Argentyny i Brazylii. Są to emigranci przedwojenni doskonale dziś zorganizowani. Grupa robotniczo - rzemieślnicza skupia się w Buenos-Aires i okolicy,



KANADA. — Harcerze polscy w Winnipegu.



ARGENTYNA. — Przed kościołem polskim w Dock Sud.



ARGENTYNA. — Harcerze polscy w Buenos Aires.



CHINY. — Kolonia polska w Szanghaju.

jest to emigracja z lat ostatnich. Naczelną organizacją jest Federacja Towarzystw i Organizacji „Dom Polski“ w Argentynie i Urugwaju. Jej stałe wysiłki nad utrzymaniem polskości wśród wychodźców dają coraz lepsze rezultaty, szkolnictwo rozwija się stale, choć powoli, to też wierzyć trzeba, że nie znajdą się siły, któreby związkowi Polonii argentyńskiej z całym Narodem chciały przeszkodzić.

*
* *

Pozostałe republiki Ameryki Południowej posiadają około 10.000 Polaków. W każdym z tych egzotycznych dla Europejczyka krajów Polacy zapisali się chlubnie — głównie jako inżynierowie i przyrodnicy. Niestety nie ma tu nigdzie prób organizowania życia polskiego, gdyż kolonie polskie w poszczególnych krajach liczą od kilkudziesięciu do 2.000 osób (Paragwaj).

Polacy w innych częściach świata

Na pozostałych lądach — w Azji, Afryce i Australii przebywa około 10.000 Polaków. Większe skupienia to Mandżuria — 3.000 Polaków, Australia 2.000, Chiny-Szanghaj 300 Polaków, Marokko — 1.000 Polaków. Mniejsze grupy polskie mamy w Persji, Japonii, Algierze, Liberii, Indiach Holenderskich.

Choć tak daleko od Ojczyzny, jednak Polacy zamieszkali na tych terenach mocno stoją przy polskości, mając własne organizacje, domy polskie — w Mandżurii, Australii, wydając pisma — Tygodnik Polski w Charbinie, Echo Szanghajskie, gazetka ścienna i biuletyn Polonii australijskiej.

*
* *

„Polska jest wszędzie, gdzie są Polacy“ — oto hasło, które wszyscy Polacy zagranicą mieć winni w pamięci i sercu. Wszyscy, gdziekolwiek nas los rzucił należymy do jednego wielkiego Narodu Polskiego. Patrząc na dorobek naszego Narodu — na wielkie i potężne Państwo Polskie dumni być musimy z naszej przynależności narodowej. W chwilach zwątpienia czy słabości pamiętajmy o tym, że jest nas poza Polską **osiem i pół miliona**, że nie „jeno liczba my, ale i siła“.

Mieczysław Wionczek.



AUSTRALIA. — Polacy w Brisbane.

DOM POLAKÓW Z ZAGRANICY WINIEN BYĆ ZBUDOWANY WSPÓLNYM WYSIŁKIEM WSZYSTKICH POLAKÓW W ŚWIECIE

Wydawca: Światowy Związek Polaków z Zagranicy, Mazowiecka 1.
Szef Biura Prasowego Ś. Z. P. z Z.: Inż. J. Grabowski — Redaktor Wydawnictw Ś. Z. P. z Z.: Władysław Oszelda.
Zakłady Graf.-Introl. J. DZIEWULSKI, Warszawa, Mariensztadt 8.